

Coaching?

Co to jest Coaching?

A po co mi to?

No cóż żona mnie wygoniła trzeba było iść zbytnio nie wierząc w to że zmieni to cokolwiek w moim życiu.

I tu niespodzianka, od pierwszego dnia wszystko stawało się coraz lepsze i prostsze, nie myślę tu tylko o życiu zawodowym bo coaching dotknął również kwestii przyjaciół czy też rodziny. Pomógł poukładać czas oraz podjąć, przyspieszyć decyzje, ruszyć do przodu nie stać w miejscu.

Wszystko działa się bezinwazyjnie, nikt mi nic nie kazał wszystko robiłem sam i do wszystkiego dochodziłem sam, tym większą wartość miało to dla mnie. Ja - z natury przekorny samodzielny nie lubię jak ktoś mi coś każe robić. Z niczym takim nie spotkałem się na coachingu, nikt mnie też nie oceniał, nie mówił mi co robię źle ani dobrze mimo to wszystko się zmieniło, dla mnie to jest MAGIA i niech MAGIĄ to pozostanie.

Dziś mogę tylko powiedzieć że coaching był jedną z najlepszych rzeczy która mnie w życiu spotkała, pompował mnie energią nie wiadomo skąd i zmienił moje życie na lepsze. Każde spotkanie sprawiało że wychodziłem zadowolony pełen energii do pracy, spotkań ze znajomymi, uśmiechnięty – lepszy

Droga Gosiu Bardzo Ci dziękuję że zechciałaś mi poświęcić swój czas.

Nie wiem jak to robisz rób to tak dalej i nic nie zmieniaj.

Z pozdrowieniami

